

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 marca 2013 r.,

sprawy A. W.

skazanego z art. 148 § 1 i in. kk

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]z dnia 28 marca 2012 r., zmieniającego wyrok

Sądu Okręgowego w T.

z dnia 30 czerwca 2012 r.;

postanowił

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. E. P.W. - Kancelaria Adwokacka w T. kwotę 738,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego A. W.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 30 czerwca 2011 r., uznał A. W. za winnego popełnienie przestępstw: 1) z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. – za co wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2) z art. 148 § 1 k.k. – za co wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności; orzekł karę łączną 25 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 62 k.k. orzekł terapeutyczny system wykonywania kary pozbawienia wolności.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego A. W. podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej oraz terapeutycznym systemie wykonania kary; obniżył wymierzoną oskarżonemu w pkt IV wyroku karę pozbawienia wolności do 15 lat; na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. orzekł karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 62 k.k. orzekł system terapeutyczny jej wykonania, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W kasacji od powyższego wyroku obrońca skazanego A. W. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na:

1. obrazie przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k., 424 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd Apelacyjny do podnoszonych w apelacji zarzutów i usankcjonowanie tym samym niespójnych, niekonsekwentnych oraz sprzecznych z materiałem dowodowym, ustaleń Sądu pierwszej instancji w przedmiocie:
 - oceny wiarygodności zeznań świadka P. Ł. w części dotyczącej ustaleń, jakie osoby znajdowały się pod balkonem, na którym bawili się uczestnicy wieczoru kawalerskiego tj. ustaleń w przedmiocie miejsca, w którym znajdował się M. P. wraz z P. Ł.; gdzie obaj mężczyźni załatwiali czynność fizjologiczną, w kontekście poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, że pod balkonem znajdował się M. P. oraz A. W., której to okoliczności świadek Ł. zaprzeczył, a także w kontekście, że zeznania świadka P. Ł., których przedmiotem było wyjaśnienie kto znajdował się pod balkonem nie były zgodne z zeznaniami świadków L. W., M. P. i A. K.
 - oceny wiarygodności zeznań świadka P. Ł. odnoszących się do faktu, które osoby znajdowały się pod balkonem uczestników wieczoru kawalerskiego, które to zeznania przeczą twierdzeniu, że A. W. wiedział o zaczepkach słownych pomiędzy M. P. i P. Ł., a uczestnikami wieczoru kawalerskiego, a w dalszej kolejności w związku z faktem, iż oskarżony A. W. ostatni opuścił mieszkanie swojej konkubiny z jednoczesnym brakiem wiedzy o możliwości bójki pomiędzy wyżej wymienionymi

uczestnikami wieczoru kawalerskiego, a osobami znajdującymi się pod balkonem, co w konsekwencji uzasadnia twierdzenie, że oskarżony traktował zachowanie uczestników wieczoru kawalerskiego jako napaść na jego osobę,

2. obrazie przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 § 1 k.p.k. polegającą na oparciu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, a w konsekwencji orzeczenia odwoławczego, na poczynionych domniemaniach, co do przebiegu zajścia przed blokiem oraz na klatce schodowej, co skutkowało, wystąpieniem szeregu sprzeczności w prezentowanym przez Sąd stanowisku, a w szczególności:

- Sąd Apelacyjny ustalił, z naruszeniem zasad wynikających z art. 7 k.p.k., że pod balkonem bloku przy ul. C. w C. znajdowali się A. W. oraz M. P., w sytuacji gdy z zeznań świadka P. Ł. wynika, iż osobami stojącymi pod balkonem byli M. P. oraz P. Ł.,

- Sąd Apelacyjny ustalił, z naruszeniem zasad wynikających z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., że do zadania ciosu nożem pokrzywdzonemu doszło na półpiętrze klatki schodowej, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających to twierdzenie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego T. w zaskarżonych częściach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

I. Co do zarzutu obrazu przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. Analiza treści w/w zarzutu i części motywacyjnej skargi kasacyjnej wskazuje, że jej autor kwestionuje jakość dokonanej przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji oraz jej efekt. Skarżący twierdzi, że Sąd Odwoławczy nie rozważył, bądź ogólnikowo i powierzchownie odniósł się do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych i wniosków sformułowanych w

apelacji. Tak sformułowany zarzut jest wynikiem niedostatecznej lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wyczerpująco wskazał, czym kierował się wydając wyrok i przekonująco umotywował przyczyny odrzucenia zarzutów i wniosków apelacji, o czym przekonuje kompleksowa, a nie wybiórcza, jak to czyni autor kasacji, analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, a w szczególności rozważań zawartych na stronach 14-17. Na wskazanych kartach uzasadnienia Sąd Apelacyjny przekonująco wskazał przyczyny, dla których podzielił stanowisko Sądu I instancji co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia tj. kwestii rzekomego przypadkowego uczestnictwa oskarżonego w zdarzeniu; uczestnictwa oskarżonego w słownym zatargu pod balkonem mieszkania należącego do G. S., razem z towarzyszącym mu M. P. (wyjaśnienia L. W., M. P. i A. K.); problematyki ochrony przewidzianej przepisem art. 25 k.k.; obecności oskarżonego na korytarzu klatki schodowej (zeznania Ł. Ś.); czy wreszcie kwestii innej lokalizacji miejsca, w którym mogło dojść do zadania ciosu pokrzywdzonemu. Sąd odwoławczy jednoznacznie przy tym wskazał, przyznając rację autorowi kasacji, że przeprowadzone postępowanie nie dostarczyło wprawdzie dowodu w postaci zeznań naocznego świadka zdarzenia, niemniej ustalenia w zakresie przebiegu najbardziej dramatycznej fazy zajścia, Sąd I instancji przeprowadził w oparciu o dowody pośrednie, poszlakowe (opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz ślady zgromadzone na miejscu zdarzenia) i wywiódł w sposób logiczny i zgodny z zasadami rozumowania oraz doświadczenia życiowego, że w zaistniałej scenerii zdarzeń i konfiguracji osób jedynie A. W. mógł być (i był) sprawcą zabójstwa P. S. Z powyższego wynika, że specyfika postępowania dowodowego niniejszej sprawy, jego poszlakowy charakter, stanowiły przedmiot analizy Sądu odwoławczego.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Apelacyjny dokonał pełnej kontroli instancyjnej, zaskarżonego wyroku, a z całą pewnością wnikliwie i dokładnie zbadał zarzuty i wnioski apelacji, wskazując czym kierował się uznając je za niezasadne. Tym samym zrealizował prawidłowo swoje obowiązki wynikające z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

- II. Co do zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k.

Dokonanej przez Sąd I instancji oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów, zwłaszcza wyjaśnień L. W., M. P. i A. K. oraz zeznań Ł. Ś., dotyczącej kwestii obecności A. W. i M. P. pod balkonem bloku przy ul. C. w C. (s. 25-26 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji), jak i lokalizacji miejsca, w którym doszło do zadania ciosu ofierze (s. 30-32 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji), nie sposób zakwestionować. Ocena ta nie uchybia regułom prawidłowego logicznego rozumowania, jak i wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Tym samym nie wykracza ona poza granice wskazane w art. 7 k.p.k. Słusznie nadto wskazano w odpowiedzi prokuratora na kasację, że w realiach analizowanej sprawy Sąd odwoławczy nie dokonywał autonomicznie ustaleń faktycznych, stąd zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. kierowany pod adresem tegoż Sądu jawi się jako nieuprawniony. Podobnie zarzut obrazy art. 410 k.p.k., tak zresztą jaki i zarzut obrazy art. 424 § 1 k.p.k. ewidentnie dotyczyć może tylko rozstrzygnięcia Sądu I instancji, skoro Sąd Odwoławczy nie czynił żadnych nowych ustaleń faktycznych zmieniając orzeczenie jedynie w zakresie wymiaru kary, w pozostałym zaś zakresie utrzymując orzeczenie Sądu *meriti* w mocy.

Jako oczywiście bezzasadny należy także ocenić zarzut rażącego naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc jedynie wątpliwości strony, co do treści poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W niniejszej sprawie wątpliwości dotyczące kwestii obecności A. W. i M. P. pod balkonem bloku przy ul. C. w C., jak i lokalizacji miejsca, w którym doszło do zadania ciosu ofierze, zgłosił jedynie autor kasacji, nie powzięły ich natomiast orzekające w niniejszej sprawie Sądy, co przesądza o bezzasadności omawianego zarzutu.

Podzielając stanowisko prokuratora, przedstawione w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.